Ner 208. ROK 1844. CZWARTEK 12 WRZEŚNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepla podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwag
	6	27" 5. 077	+ 8, 1	3, 91	W Pł. Wschodni słaby	Chmurno	Mgła
10	2	4, 917	+ 8, 7	5, 28	Wschodni ..	Pogoda z Chmurami	
	10	4. 928	+ 11, 6	4. 72	Pł. Zachodn ..	..	Błyskawice
	6	4.''' 83	+ 11, 4	4,''' 80	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
11	2	5. 026	+ 11, 5	5. 17	.. ..	..	
	10	6. 051	+ 10, 6	4. 43	.. ..	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Uroczystość wczorajsza tłumy ludu wyprowadziła z domów; — na wielkiem nabożeństwie w kościele Panny Maryi, znajdowały się wszystkie Władze krajowe mające na czele JW. Zastępcę Prezesa Senatu, na które przybyli także JWJW. Rezydenci Trzech Najjaśniejszych Dworów Opiekuńczych. — Po obiedzie u JW. Zastępcy Prezesa Senatu, dana była uczta dla ludu w cyrku plantacyjnym, a wieczorem przy odgłosie muzyki spalono ognie sztuczne. Plantacye od bramy Floryańskiej aż do Gródka, zapełnione były tłumami Publiczności. — lekki deszcz chwilami przechodzący, niezdołał przeszkodzić tej zabawie. Całe miasto było oświetlone; szczególniej uroczy sprawiała widok odnowiona brama Floryańska, którą mnóstwem lamp gorejących pierwszy raz w tym roku oświetlono.

Z obserwacyj meteorologicznych w Krakowskiem obserwatoryum w miesiącu sierpniu robionych następujące okazały się wypadki: Średni stan barometru wynosi 27" 3''' 93 przeszło więc o linią jest mniejszy jak średni stan barometryczny z 19letnich obserwacyj na ten miesiąc przypadający. Najwyższy stan barometru był na dniu 31 i wynosił 27" 7''' 97; najmniejszy dnia 15: 26" 11''' 60, zmiana więc miesięczna wynosi 8''' 37. W przeciągu 19 lat średni stan barometru sierpniowy; dwa razy tylko, to jest w r. 1828 i 1833 niższym był jak w tym roku. Średnia temperatura wynosi +12° 6 R. o 2½ stopnia niższa jak zwykła tegomiesięczna średnia temperatura od 19 lat obserwowana. Największe ciepło było w dniu 11: +23° 5 R, najmniejsze dnia 31: +5° 2 R. Średnia sprężystość wyziewów wodnych wynosi 4''' 43. Największość tejże była d. 8 podczas burzy i deszczu, najmniejszość dnia 29 przy pochmurnym czasie. Wiatr panujący był od strony południowo zachodniej. Dnia 23 w nocy był wicher od strony Zach. Pł. Zachodniej. Żaden dzień nie był zupełnie pogodny, wszakże 27 dni było pogody zmiennej a 4 dni zupełnie chmurne. Deszcz padał w 27 dniach, od 19 lat nigdy tak często deszcz w sierpniu nie padał. Mgłę uważano 5 razy; burza była 6 razy. Zboczenie igły magnesowej w tym miesiącu było o 1' 13" mniejsze jak w lipcu, zmiana tegoż zboczenia od największości do najmniejszości wynosi 9' 30". Największe zboczenie przypadło na d. 2, najmniejsze w dniu 18, największa dzienna oscyllacya była dnia 3, najmniejsza 22. Dnia 11 igła była w szczególnym stanie, gdyż zboczenie popołudniowe było 1' 10" mniejsze jak zboczenie ranne; także dnia 22 zboczenie było prawie o 7 minut większe jak zboczenie średnie miesięczne.

Dnia 30 i 31 odbył się trzeci termin obserwacyj magnetycznych, na którym przez 24 godzin ciągle bez przerwy obserwowano ruch igły magnesowej. W ciągu tego czasu igła była prawie w stanie spokojnym; największe zboczenie było dnia 31 o godzinie 2 rano, najmniejsze tegoż samego dnia rano o godzinie 3 minut 10, różnica wynosi prawie 14 minut.

Kraków d. 4 Sierpnia 1844 r.

Weisse Dyr. Obs.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Paryż 4 Września.* —

Dziennik *Constitutionnel* donosi, że xiążę Joinville odebrał rozkaz powrócenia do Paryża,

i na dzień 20 b. m. oczekiwany jest w Neuilly. Wielkie czynią przygotowania w Tulonie na przyjęcie zwycięzcy pod Mogador. — Zdaje się ze tymczasem nastąpi zawarcie pokoju z cesarzem marokańskim. —

— *Londyn 3 Września.* —

Odwołanie się O'Connella do izby wyższéj o skassowanie wyroku sądu ławniczego w Dublinie, zdaje się, że nieotrzyma pożądanego skutku, takie tu dziś przynajmniéj powszechne jest mniemanie.

Wszyscy tu prawie są pewni, że pomiędzy Francyą i Anglią do żadnych zatargów już nie przyjdzie dla tego też papiery na giełdzie londyńskiej znacznie dziś poszły w górę.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Haga 28 Sierpnia.* —

Pogłoska, że anglicy zamyślają wylądować na wyspie Borneo, sprawiła tu wielkie wrażenie. Obawiają się, że raz zająwszy tę wyspę, już jéj nigdy nie opuszczą. Poseł hollenderski otrzymał zatem rozkaz protestowania energicznie przeciwko takowemu wylądowaniu, gdyż na mocy traktatów zawartych pomiędzy Anglią i Hollandyą, ta ostatnia wyłącznie jest w posiadaniu wysp Borneo, Sunda i t. p., a za to zrzeka się wszelkich pretensyj do stałego lądu w Azyi.

Pod Veuren, w zachodniéj Flandryi wyrzuciło morze na brzeg dwu łokciowy pień drzewa, okryty tysiącem żyjących jeszcze polipów, Mnóstwo ludzi zjeżdża się tam dla oglądania tego zadziwiającego nagromadzenia zwierzokrzewów, pewien malarz zajmuje się odrysowaniem tego zbioru zoophytów, które z drzewem tworzą jednę całość, jakby gałęzie i owoce. Dla utrzymania tych polipów przy życiu, skrapiają je ciągle wodą morską.

— *Paryż 26 Sierpnia.* —

Szczegółowy raport marszałka Bugeaud o bitwie nad Isly, nie nadejdzie, jak *Journal des Débats* twierdzi, aż za trzy lub 4 dni.

Monitor Algierski z dnia 20. który tu dziś otrzymano, zawiera tęż samą wiadomość, jaka tu przez telegraf nadeszła; tylko liczba marokanów podana w nim jest na 24,000 zamiast 20,000.

Według wiadomości z Oranu, nietylko jazda ale i piechota i w ogólności wojsko wszelkiego rodzaju broni i czarna gwardya cesarska, miały udział w téj bitwie. Zwycięztwo marszałka Bugeaud głoszone jest przez dzienniki opozycyjne jeszcze z większym entuzyazmem niż przez dzienniki ministeryalne; mianowicie *Siècle* nie mając jeszcze bliższych szczegółów porównywa tę bitwę z bitwą pod Heliopolis, gdzie Kleber na czele 8—9000 ludzi pobił 80,000 turków. Jest to straszna próba dla piechoty, mówi ten dziennik, być otoczoną ze wszystkich stron przez straszną jazdę, która strzela, rąbie krzyczy i która w swym gwałtownym napadzie mniema z pewnością, że najeżone bagnetem szyki powinna przełamać Marszałek idzie przeto tylko za uczuciem sprawiedliwości, wychwalając przedewszystkiem najwyższą wytrwałość piechoty naszéj. Smiała czarna jazda Abdel Rhamana, która swe uderzenia uważała za nieodparte, uciekając bez wątpienia musiała unieść z sobą takie wyobrażenie o naszych żołnierzach afrykańskich. Marszałek nie mając dla swych skrzydeł żadnych punktów oparcia, musiał naturalnie z swéj piechoty same czworoboki (*carrés*) potworzyć, aby na wszystkie strony utworzyć fronty, a 14 czy 15 szwadronów jazdy trzymał w rezerwie, aż gdy nieprzyjaciel rozbity został, jazda nasza działać zaczęła, a zabranie całego nieprzyjacielskiego obozu dowodzi, że jakkolwiek ich liczba nieskończenie niższa od marokanów, nie pozostawiła im zaszczytu porządnego odwrotu Kto zna afrykańskie zwyczaje, ten prócz tego ma już przekonanie, że gdy nieprzyjaciel 800 trupów pozostawił na placu boju, musiał zupełną ponieść klęskę i strata jego w zabitych i ranionych przynajmniéj 2000 wynosi; stosunek bowiem zachodzi taki, że dwóch ranionych liczy się na jednego zabitego. Artylerya w depeszy nie jest wspomniana, ale w szczegółowym raporcie zapewne znaczną będzie grała rolę.

Niektóre dzienniki opozycyjne rozszerzyły w ostatnich dniach wieść, że król zaniechał swéj podróży do Angli. Ale ministeryalny *Globe* oświadcza, że w zamiarach króla najmniejsza zmiana nie nastąpiła; lecz gdy odwidziny nie były nigdy zamierzone prędzéj jak na początek października, łatwo można się domyślić, że w téj chwili przygotowania nie czynione są z pośpiechem.

Dziennik *Patrie* donosi z dobrego, jak mówi źródła, że wszelkie nieporozumienia między Hiszpanią i Marokkiem zostały załatwione. Sułtan bowiem marokański przyjął w zupełności ultimatum gabinetu madryckiego, a nawet żądane stracenie urzędnika, na którego rozkaz konsul hiszpański śmierć poniósł, podczas gdy z początku tylko bastonadą chciał go ukarać.

List z Algeru pod dniem 20 udziela wiadomość, potrzebującą jednak potwierdzenia, że korpus marszałka Bugeaud udaje się w pochód do Fez, i że Abd-el-Kader został nagle przez 400 marokanów otoczony, pojmany i do cesarza Abd-el-Rhamana na jego wyraźny rozkaz odprowadzony. Ostatnia wiadomość, gdyby się potwierdziła, byłaby wielkiéj wagi. Wiadomość o zwycięztwie nad Isly sprawiła tu wprawdzie wielkie wrażenie, ale jednak nie tyle co wiadomość o zbombardowaniu Tangeru. W wieczór, w którym gazety udzieliły tę wiadomość, formalnie wydzierano je na bulewardzie z rąk sprzedających takowe. Zresztą powszechnie utrzymują, że to zwycięztwo jeszcze nic nie rozstrzyga, chyba gdyby marszałek mógł korzystać z niego, ale na to potrzebaby trzy razy więcéj jazdy niż ma teraz. Zdaje się, że jazda francuzka słaba co do liczby, w pierwszéj chwili walki pozostała zupełnie nieczynną, i dopiero w ściganiu odpartéj jazdy marokanskiéj by-

ła użyteczną. Zawsze uwagi godne jest, że to zwycięztwo osiągnięte zostało bez zajścia żadnej niespokojności wewnątrz Algeryi, bez żadnego wybuchu arabów i bez znacznych posiłków z Francyi.

Według ostatnich wiadomości od floty xcia Joinville, zdaje się, że przed Mogadorem jeszcze Larasz zbombardowany został. Listy i gazety z Gibraltaru pod dniem 12 dają to poznać, a *Cronica* pisze nawet, że w owym dniu słyszano przez dłuższy czas huk dział, który zdawał się pochodzić z Arzilla, która położona między Tangerem i Larasz, była bombardowaną. Pan Drummond Hay powrócił do Tangeru i objął swe czynności jako jlny konsul angielski.

— *Londyn* 27 *Sierpnia.* —

Królowa odbywa już przejażdżki i przechadzki po parku.

Xiążę Pruski w powrocie ze Szkocyi przybył onegdaj do Liverpoolu.

Morning Post podaje za rzecz niewątpliwą, że odwiedziny króla francuzów przynajmniéj o jeden miesiąc będą spóźnione, jeżeli nie zupełnie zaniechane. Przeciwnie powtarzają się wieści, że królowa Wiktorya w przyszłym miesiącu odwiedzi Irlandyę i z tą podróżą łączą ułaskawienie O'Connella którego rekurs w izbie lordów nie zdaje się aby pomyślnie wypadł.

Nadeszła tu dziś wiadomość o bitwie nad Isly, daje powód ministeryalnym dziennikom do sądzenia, że wojna Francyi z Marokkiem tym sposobem wkrótce się może skończyć, i że cesarz przychyli się teraz do żądań Francyi. Nie tego są zdania dzienniki opozycyjne, które przypisują xięciu Joinville zamiar opanowania Marokko, a w marszałku Bugeaud widzą gorliwego stronnika planów xcia Joinville.

Według dz. *Naval and Military Gazette* rząd postanowił ze względu na niepewne stosunki z Francyą i na stan rzeczy w Irlandyi, nie udzielać urlopów w wojsku, jakie zwykle na zimę w wielkiéj liczbie są udzielane.

Z miasta St. Domingo na wyspie Hajti nadeszły listy pod dniem 16 lipca. Donoszą one, że jenerał Santana d. 13 lipca z 700 ludźmi ukazał się przed tem miastem i dnia 15 bez żadnéj przeszkody odbył wjazd; w tymże dniu ogłoszony został prezydentem rzeczypospolitéj St. Domingo (niegdyś hiszpańskiej części wyspy). Część ludności złożona z murzynów poddała mu się dobrowolnie.

Stan stosunków między rządem francuzkim i angielskim jest ciągle przedmiotem największego interessu, i w najwyższych towarzystwach panuje nie mała obawa, że rozmaite przyczyny mogą wywołać wojnę. Kwestya, jaka teraz jest jeszcze do rozstrzygnienia, jest ta, czy rząd angielski będzie zadowolony z uczynić się mających ze strony Francyi zmodyfikowanych przyzwoleń w sprawie otaheitskiéj. Gdy jednak ostateczna odpowiedź gabinetu tuileryjskiego jeszcze do Londynu nie nadeszła, wiedzieć nie można, jakie tu sprawi wrażenie.

Niemniéj i interessa marokańskie wzbudzają różne obawy; sądzą, że francuzi opanują jaki punkt nadbrzeżny i pomnożą znacznie flotę na morzu śródziemnem. Gdy jednak Francya jest już w wojnie z Marokkiem, Anglia nie miałaby żadnego prawa przeszkadzać jéj w obsadzeniu tymczasowem jakowego punktu lub w powiększeniu swéj floty. Zresztą wieść, że jeszcze 4 francuzkie liniowe okręty otrzymały rozkaz przygotowania się do wyjścia pod żagle, zdaje się być bezzasadną.

Listy dziennika *Times* o działaniu francuzkiéj eskadry pod Tangierem, są rzeczywiście prawdziwemi listami oficerów angielskich z okrętu *Warspite*, ale gdyby nawet mniemane okoliczności były takie jak w nich twierdzono, nie powinny były być pisane, a tem mniéj ogłaszane.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 *do dnia* 12 *Września.*

Ekielt Marcella, Jastrzębski Jan ob., Kieszewska Marya, Schaupe Apolinary, Radzyńska Józefina, z Polski; -- Lesser Juliusz, Wodzyńska Paulina, Białobrzeski ob., Greffin Maxymilian, Znamięcka Teofila ob., z Galicyi; -- Boznański Felix ob., Klingauf Karol, Jobemic Grzegorz, Balassan Jakób, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Daniecki Leopold, Muchowicz Felix, Jeziorańska Wanda ob., do Polski; -- Jung August, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4261. D. G. S.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie zapadłego w dniu dzisiejszym w ślad art. 17 statutu organicznego Senatu rozporządzenia, Sekretarz Jlny ogłasza niniejszym konkurs na posadę Stygara przy kopalniach Skarbowych wakującą, któréj pensya w kwocie złp. 450 rocznie etatem jest oznaczoną.

Mający chęć ubiegania się o takową posadę, zechcą podania swe w téj mierze na stemplu ceny złp. 2 do Senatu stylizowane, na ręce Sekretarza Jlnego Senatu, przy załączeniu dowodów kwalifikacyi, najdaléj w przeciągu dni 14 złożyć, po upływie bowiem tego terminu konkurs obecny zamkniętym zostanie.

Kraków d. 2 Września 1844 r.

(1r.) MALEWSKI.

MY PREZES I SENATOROWIE.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu władz Sądowych na Audyencyi publicznéj Trybunału Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu dnia 10 Września 1844 roku.

Wydział II.

Obecni:
Komar Sędzia Prezydujący.
Brzeziński, *Sokalski* } Sędziowie
Librowski Pisarz.
(podpisano) H. *Komar. Librowski.*

W sprawie upadłości handlu star. Samuela Müntzer, z relacyi Sędziego, na Audyencyą Trybunału wytoczonéj. Po przywołaniu sprawy z terminu oznaczonego i odczytaniu relacyi przez Sędziego Kommissarza upadłości. Trybunał zważywszy, że układ pomiędzy upadłym, a wierzycielami, na dniu 6 b. m. i r. zawarty, odpowiada przepisom art 83 Kod. Handl. Księgi III. albowiem z liczby 199 wierzycielów mających przyznane należytości, przystąpiło do ugody 147 z kapitałem 322.420 złp. gr. 29 kiedy ogół długu ciążącego, upadły handel wynosi 384,452 złp., gr. 27. Zważywszy również, że według poprzednich sprawdzeń Kuratorów, jak niemniej według oświadczenia Syndyków tymczasowych ani w księgach ani w roztrząśnieniu sposobu prowadzeniu handlu, ani wreszcie przy weryfikacyi należytości, nie okazały się żadne ślady bankructwa; przeto Trybunał układ między upadłym star. Samuelem Müntzer, a wierzycielami jego zawarty, mocą którego ciż poprzestali na wypłacie po 33⅓ za 100 w myśl art. 88 Kodexu handl. Ks. III. zatwierdza, ogłaszając według artykułu 90 tegoż Kodexu i Księgi, ustępu II. star. Samuela Müntzer, sposobnym do prowadzenia na dal handlu pod warunkami, w tytule o uprawnieniu upadłego, przepisanemi. Wpis stosunkowo do stanu czynnego przedmiotem układu będącego, w cenie złp. 400 ustanawia, który z Depozytu Sądowego, z massy Müntzera zapłaconym być ma.

Osądzono w I. Instancyi. (podpisano) H. *Komar. Librowski.*

Zalecamy i rozkazujemy etc. (podpisano) H. *Komar. Librowski.*

Zgodność niniejszéj kopii, z wyrokiem oryginalnym, w aktach Trybunału pozostałym, świadczy, Pisarz Trybunału W. M. Krakowa i Jego Okręgu. *Librowski.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Po rozstrzygnieniu oppozycyi przez JW. Prezesa Trybunału z dnia 27 Sierpnia 1844 roku, N. 1102 do sprzedaży ruchomości po Janie Kruczkowskim pozostałych delegowany, zawiadomia, iż w dniu 17 b. m. i r. o godzinie 11 z rana na targowisku końskiem w Krakowie, konie, krowy, w dniu zaś 18 t. m. i r. o godzinie 9 zrana, w domu pod L. 9 w Prądniku Białym, pościel, bielizna, suknie, stolarszczyzna, różne ruchomości gospodarskie i rolnicze, a w dniu 20 Września 1844 roku o godzinie 9 rano w domu pod L. 5 w gminie VII. Miasta Krakowa cyna, stolarszczyzna, perły, korale, srebra, kosztowności i inne ruchomości po Janie Kruczkowskim pozostałe w drodze pertraktacyi spadkowéj, za gotową srebrną monetę, przez publiczną licytacyą sprzedawane będą.

Kraków d. 16 Września 1844 r.
(1r.) Franciszek *Jakubowski.*

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 9 i 10 Września 1844 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	18	—	20	—	16	—	17	20	—	—	15	—
,, Zyta	15	—	16	—	—	—	14	—	—		13	—
,, Jęczmien.	13	—	14	—	11	—	12	—	—		—	—
,, Owsa . .	—	—	7	—	—	—	6	—	—	—	5	15
,, Grochu...	—	—	11	15	—	—	—	—		—	—	—
,, Jagieł. ...	—	—	30	—	—	—	28	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	23	—	24	—	17	5	18	—	—	—	—	—
,, Tatarki..	—	—	9	—	—	—	—	—			—	—
,, Soczewicy.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Prosa.....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Wielogr.	—	—	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Ziemniak.	—	—	2	20	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Koniczyny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 2 gr. 10 do zł. 1 gr. 24 Centnar słomy od zł. 2 gr. 12 do zł. 1 gr. 20.
Jaj kurzych kopa . . . . zł. 1 gr. 20
Masła garniec od złp. 5 gr, 15 do złp 6 gr. —
Drożdży wanienka od złp. 3 do złp. 3 15
Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od zł. 4 gr. — do złp. 4 gr. 15. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. — do złp. 3 gr. 15

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.
Kraków d. 10 Września 1844 r.
Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1115 dnia 11 Września 1844 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

56. — 9. — 1. — 10. — 55.

Przyszłe ciągnienie 1116 przypada dnia 18 Września 1844 roku.

Prawnie zajęte ruchomości jakoto: stolarszczyzna, obrazy, lustra, fajanse, mosiądz, odzież kobieca, bielizna czapka żydowska złotem haftowana; będą d. 13 Września 1844 r. o god. 9 zrana przez publiczną licytacyą sprzedane. Chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków d. 9 Września 1844 r.
Tomasz *Kuciński* Kom. Sąd.